

**Śródmiejski Hufiec Harcerzy
im. Powstania Warszawskiego
Kurs Wodźów Zuchowych TRAKT**

ZUCHOWE FORMY PRACY

PIOSENKI I PŁĄSY

Cele:

- budowanie ducha zespołu
- wprowadzenie w odpowiedni nastrój
- pobudzanie wyobraźni
- ratunek w podbramkowej sytuacji

Błędy w stosowaniu piosenek i płaśw:

- nie są elementem dekoracyjnym zbiórki
- nie należy ich nadużywać i traktować jako „wypełniacza czasu”
- nie należy śpiewać i płaśwać:
 - natychmiast po wyczerpujących grach i ćwiczeniach ruchowych
 - na mrozie, w kurzu, w upalnym słońcu
 - w czasie marszu pod górę
 - w zamkniętych, zakurzonych pomieszczeniach

Rodzaje piosenek:

- sprawnościowa – wprowadza w atmosferę i temat sprawności, może dostarczać informacji (np. słów i pojęć związanych ze zdobywaną sprawnością), może akcentować postawę zuchów bawiących się w coś lub kogoś, można z niej wyprowadzić gawędę lub teatr samorodny, czasem można wykorzystać istniejące pieśni ludzi, w których się bawicie (np. szanty w sprawności marynarza, piosenki wojskowe w sprawności żołnierza), np. „Tam na skraju wielkiej puszczy” (Indianin), „Kto majtkiem na okręcie służy” (marynarz), „W stepie szerokim” (Harcownik Króla Jana, rycerz), „Zielona wyspa” (ekolog), „Pałacyk Michła” (Zawiszak), „Leśni” (partyzant), „Lubię podróże” (podróżnik, łązik), „Ufoludek” (kosmonauta). Gromada powinna znać po jednej piosence sprawnościowej do każdej sprawności.
- kominkowa – piosenki nastrojowe, wprowadzające w zadumę lub wesołe i dowcipne, zwykle dotyczą zuchów, ale należy je odpowiednio dobrać do tematu zajęć, można je śpiewać przy majsterkowaniu i pracach pożytecznych, można nimi witać lub żegnać gości gromady, można nimi nagradzać, np. „Gdy małego spytasz zucha”, „Trzy zuchy”, „Zapada mrok”, „Gdy zuchy śpiewają”, „Wesoł i śmiały”, „Zuchy – czuj!”. Gromada powinna znać minimum dwie piosenki kominkowe.
- marszowa – piosenka rytmiczna o niezbyt skomplikowanej melodii do śpiewania w drodze lub przed drogą, na wycieczce, zwiadzie, działa dyscyplinująco, może być stosowana do uspokojenia zuchów, np. „Na wycieczkę pełna zgrają”, „Idzie zuch”, „Marsz zuchów”. Gromada powinna znać minimum dwie piosenki marszowe.
- obrzędowa – tradycyjna piosenka zuchowa śpiewana tylko podczas obrzędów, należy pilnować, żeby zuchy nie śpiewały tych piosenek przy innych okazjach, a zwłaszcza, żeby się nie naśmiewały i nie przeinaczały słów dla zabawy, np. „To zuchy”, „Hasło”, „Czuj zuchy!”, „Na Wojtusia”, „Słoneczko”, „Patrz słońce się śmieje”, piosenka gromady.
- uroczysta – piosenka śpiewana tylko przy wyjątkowych okazjach, w szczególnie uroczystych momentach, trzeba zuchy odpowiednio przygotować do jej odśpiewania (np. hymny zawsze, nawet podczas nauki, śpiewamy na baczność), np. Hymn Polski, „Rota”, „Warszawianka”, hymn harcerski. Zuchy pierwszej gwiazdki powinny znać Hymn Polski, a zuchy trzeciej gwiazdki hymn harcerski.

Śródmiejski Hufiec Harcerzy im. Powstania Warszawskiego Kurs Wodzów Zuchowych TRAKT

Nnauka piosenek:

Zuchy nie śpiewają dla popisu i nie muszą śpiewać jak poznańskie słowiki, ale trzeba się starać żeby śpiewały równo, w rytmie, nie za cicho i nie za głośno.

- faza I – zapoznanie z piosenką
 - piosenka musi wynikać z tematu zbiórki
 - najpierw powinna zostać obrzędowo wprowadzona np. za pomocą gawędy, teatrzyku samorodnego
 - potem ktoś z kadry śpiewa piosenkę (gdy kadra całkiem nie ma słuchu muzycznego może ew. kogoś poprosić o pomoc lub skorzystać z magnetofonu i nagrania)
 - tłumaczymy niezrozumiałe słowa, sprawdzamy czy zuchy zrozumiały opowiadaną przez piosenkę historię (można wykorzystać inscenizację, ilustracje, gawędę)
- faza II – uczenie melodii
 - kadra śpiewa pierwszą zwrotkę i refren, zuchy wystukują rytm (lub grają orkiestrą zuchową)
 - ew. można zagrać melodię na prostym instrumencie, np. flecie, harmonijce
 - kadra śpiewa pierwszą zwrotkę i refren, zuchy śpiewają murmurando lub nucą
- faza III – uczenie słów
 - zuchy nie zapisują słów, nigdy nie dyktujemy
 - rozdawanie gotowych tekstów może być użyteczne, ale trzeba pamiętać, że zuchy czytają bardzo wolno (a niektóre nie czytają wcale) i takie teksty raczej im przeszkadzają niż pomagają
 - recytacja słów jest strasznie nudna, ew. można recytować rytmicznie w marszu lub przytupując i klaszcząc w dłonie
 - nie uczymy zbyt dużych partii tekstu naraz (wystarczy jedna zwrotka i refren na jednej zbiórce)
 - gry i ćwiczenia ułatwiające zapamiętanie tekstu: układanki (pocięte wyrazami lub wierszami teksty piosenek, które trzeba ułożyć we właściwej kolejności), rysowanki (np. rysujemy komiks z treścią piosenki), szyfry, rebusy, zapamiętywanie wyrazu (wersu) – każdy zuch ma zapamiętać jeden wers/wyraz i ustawić się we właściwej kolejności, głuchy telefon, inscenizacja treści piosenki, znikający tekst (stopniowo zakrywamy kolejne wyrazy), sztafeta (przekazywanie tekstu na odległość), śpiewanie z powtarzaniem (drużynowy śpiewa jeden wers, wszyscy powtarzają jak echo)
- faza IV – wykonanie piosenki z pompą i paradą
 - piosenkę powinno się wykorzystać w zabawie, np. marynarze mogą zaśpiewać po wejściu na pokład okrętu, Indianie przy ognisku, radni na otwarciu sesji rady miejskiej, kowboje na cześć szeryfa.

Rodzaje płaśców:

- inscenizacyjne – łatwiejsze – pokazywanie gestami treści piosenki, np. „Buch, buch, buch”, „Utopce“, „Zorro“
- taneczne – trudniejsze – proste tańce z krokami i figurami, np. „Labada”, „Zuzanna”, „Lametry”, „Pingwin”.

Nauka płaśców:

Estetyka nie jest najważniejsza, ruchy zuchów w płaścach nie muszą być idealnie jednolite i równoczesne, ale powinny być płynne, harmonijne, w rytmie piosenki.

- płaś inscenizacyjny – najpierw po prostu sam śpiewasz pokazując, następnie śpiewają i pokazują wszyscy, czasami możesz nawet pozwolić zuchom samodzielnie wymyślać gesty (np. każda szóstka do jednej zwrotki), raczej nie uczymy odrębnie melodii i tekstu, a dopiero potem gestów, dlatego płaśy powinny mieć tekst prosty i krótki,
- płaś taneczny – najpierw śpiewasz (lub puszczasz muzykę z kasyty), potem tańczysz z przybocznymi, potem pokazujesz krok i tańczycie wszyscy razem (najpierw wolniej, potem coraz szybciej), jeżeli płaś ma bardziej skomplikowane kroki (np. obroty, łapanie się za ręce w parach, zamiana miejscami) najpierw uczysz piosenki, a dopiero potem wprowadzasz taniec.